

„Brzydkie zabawki” a nasze dziecko

Na rynku coraz bardziej popularne stają się „brzydkie zabawki”. Ich producenci, być może nieświadomie, odchodzą od edukacyjnego charakteru zabawek i w pewnym sensie zatrzymują rozwój dzieci

Współczesne zabawki często przedstawiają wizerunki, uznawane powszechnie za przerażające, groźne oraz budzące wstręt mimo, że powinny wywoływać poczucie spokoju i relaksu u bawiącego się nimi dziecka. Panujące trendy zabawkarskie propagują brzydotę i oswajają dziecko z tym, co powinno budzić w nich lęk.

Produkcja zabawek regulowana jest przepisami, nie mówią one jednak nic o negatywnym wpływie brzydkich zabawek na psychikę dziecka. Niebezpieczne bodźce, których ono doświadcza, powodują, że staje się ono w swoim zachowaniu bardziej agresywne.

Zabawka powinna być atrybutem wspierającym naturalny rozwój dziecka i należy się zastanowić, czy są one dostosowane do wieku dziecka.

Obecnie liczy się sprzedaż, czyli wyniki finansowe producenta, a nie to, jakie są pozytywne skutki oddziaływania produktu. Wybór zabawki ściśle wiąże się z masową wyobraźnią. Dostęp do nich jest nieograniczony i są one produkowane zgodnie z aktualnymi trendami.

Najmłodsi fascynują się tym, co zobaczą w telewizji, bądź u swoich rówieśników. Ulegają wszechobecnej reklamie, która między innymi ma wpływ na kształtowanie ich gustów. Po wejściu do sklepu, prowadzą rodziców do półek, na których znajdują się pożądane przez nich przedmioty. Bardzo często dorośli ulegają swoim pociechom i dokonują zakupu czegoś, czym sami – będąc dzieckiem – nigdy nie bawiliby się.

Dzieci od małego oswajane są z kulturą śmierci, „sympatyczną” szpetotą, która powinna rodzić raczej niepokój. Uczą się, że zło może być „trendy”.

Bezkrytyczna akceptacja przez najmłodszych wynika z braku doświadczeń. To my - dorośli musimy czuwać nad kształtowaniem wizerunku świata, który utrwali się w psychice naszych dzieci i będzie miał wpływ na ich dalsze życie.

Naturalnymi ludzkimi emocjami są strach, lęk i odraza. Oswajanie się z tymi negatywnymi odczuciami może mieć niekorzystny wpływ na człowieka. Dziecko, bawiąc się zabawkami przedstawiającymi potwory, wampiry oraz wyimaginowane postacie, traci wrażliwość na przedmioty i wizerunki budzące strach oraz na krzywdę innych. Oswaja się przez to także ze światem nierzeczywistym.

Tolerancja i akceptacja rodziców jest tu ogromna. Często nie zdają sobie sprawy, że są odpowiedzialni za kształtowanie wyobraźni i estetyki dziecka. Jest to niezwykle ważne i ma duży wpływ na ich prawidłowy oraz harmonijny rozwój.

Najlepszymi obiektami do naśladowania dla dzieci są ich rówieśnicy. Chcąc się upodobnić, przejmują wizerunki i zachowania swoich najbliższych znajomych. Bawią się tym, czym ich koleżanki i koledzy, ponieważ nie chcą się od nich odróżniać. Indywidualizm i odmienność są negowane w grupach rówieśniczych, dlatego starają się do nich upodobnić.

Rodzice, którym zależy na jak najlepszym wychowaniu swoich dzieci, z większą bacznością powinni zastanawiać się nad tym, co kupują swoim pociechom. Nie powinni bezkrytycznie ulegać panującej modzie i prośbom swoich dzieci. Muszą starać się wytłumaczyć sens wyboru zabawki, bowiem zwykły zakaz, bez podania wyjaśnienia, będzie nieskuteczny, gdyż dzieci gorąco pragną akceptacji rówieśników z grupy.

mgr Joanna Kowalczyk
logopeda PP-P 15